Temat: Bogurodzica zabytek poezji polskiej

**Bogurodzica**

Bogurodzica, dziewica, Bogiem sławiena Maryja!
U twego syna, Gospodzina, matko zwolena Maryja!
Zyszczy nam, spuści nam.
Kirielejson.

Twego dziela Krzciciela, bożyce,
Usłysz głosy, napełni myśli człowiecze.
Słysz modlitwę, jąż nosimy,
A dać raczy, jegoż prosimy,
A na świecie zbożny pobyt,
Po żywocie rajski przebyt.
Kirielejson.

Nas dla wstał z martwych syn boży,
Wierzyż w to człowiecze zbożny,
Iż przez trud Bog swoj lud
Odjął diablej strożej.

Przydał nam zdrowia wiecznego,
Starostę skował pkielnego,
Śmierć podjął, wspominął
Człowieka pirwego.

Jenże trudy cirzpiał zawiernie,
Jeszcze był nie prześpiał zaśmierne,
Aliż sam Bog z martwych wstał.

Adamie, ty boży kmieciu,
Ty siedzisz u Boga [w] wiecu,
Domieściż twe dzieci,
Gdzie krolują anjeli.

Tegoż nas domieściż, Jezu Kryste miły,
Bychom z Tobą byli,
Gdzież się nam radują szwe niebieskie siły.

Była radość, była miłość, było widzienie tworca
Anjelskie bez końca,
Tuć się nam zwidziało diable potępienie.

Ni śrzebrzem, ni złotem nas diabłu odkupił,
Swą mocą zastąpił.

Ciebie dla, człowiecze, dał Bog przekłoć sobie
Ręce, nodze obie.
Kry święta szła z boka na zbawienie tobie.

Wierzyż w to, człowiecze, iż Jezu Kryst prawy,
Cirpiał za nas rany,
Swą świętą krew' przelał za nas krześcijany.

O duszy o grzeszne sam Bog pieczą ima,
Diabłu ją otyma,
Gdzie to sam kroluje, k sob[ie] ją przyma.

Maryja dziewice, prośmy synka twego
Krola niebieskiego,
Haza nas huchowa ote wszego złego.
Amen tako Bog daj,
Bychom szli szwyćcy w raj.

**Bogurodzica dziewica Bogiem sławiena Maryja**

**Interpretacja**

Pierwsze dwa rzeczowniki są dobrane na zasadzie kontrastu (i dodatkowo wzmocnione rymem), pokazują paradoks wiary katolickiej – matka Boga (greckie *Theotokos*) jest jednocześnie dziewicą. Kolejną prawdą teologiczną jest fakt, że Maryja została wybrana przez Boga, że jest wysławiana nie ze względu na swoje zasługi, ale jako ta, która przynosi Boga ludziom. Bóg jest jednocześnie jej synem i Panem (kolejna para kontrastywna z rymem: *Syn – gospodzin (pan)*. Podmiot liryczny zwraca się do Bogurodzicy, aby ze względu na swojego Syna spełniła prośby, jakie są do niej kierowane. Fragment

**Zyszczy nam
Spuści nam**

może być interpretowany, jako prośba o zesłanie przez Maryję łask ludziom, ale także, jako prośba o pozyskanie przez Nią Chrystusa, który właśnie za Jej sprawą został dany światu. Maryja jest, więc orędowniczką, tą, za której pośrednictwem ludzie zwracają się do Boga.

W **zwrotce drugiej** zmienia się adresat, tym razem jest nim Chrystus (apostrofa w wołaczu *Bożycze – Synu Boga*). Podmiot zbiorowy zwraca się do Niego, aby za pośrednictwem Jana Chrzciciela spełnił prośby. O co prosi podmiot? Są to najpierw prośby ogólne – o wysłuchanie oraz napełnienie myśli, potem zaś bardziej szczegółowe – o dobre, pobożne życie („zbożny pobyt”) i zbawienie („rajski przebyt”). Obie zwrotki kończą się refrenem *Kyrie eleison* (Panie zmiłuj się).

Obecność w utworze trzech adresatów – Maryi, Jana Chrzciciela i Chrystusa przypomina wzorzec ikonograficzny, charakterystyczny dla kościoła wschodniego - *deesis*. Według niego majestatycznie wyobrażony Chrystus - Władca (Gospodzin) występuje w asyście Matki Boskiej i Jana Chrzciciela, którzy pełnią funkcję pośredników między Bogiem a człowiekiem. Dlaczego są to właśnie te postaci biblijne?

Maryja jest tą, za sprawą, której Chrystus przyszedł na świat, jest jednocześnie osobą, która w doskonały sposób wypełniła wolę Boga, żyjąc zgodnie z Jego przykazaniami, nie popełniając żadnego grzechu. Jan pełni w Biblii rolę poprzednika Chrystusa – zapowiada Jego przyjście, przygotowuje grunt pod naukę Zbawiciela. Prośby, które kieruje podmiot do Boga, są zależne od charakteru tych dwojga pośredników. Maryja przynosi Boga ludziom, dlatego w zwrotce pierwszej podmiot prosi o pozyskanie przez Nią Chrystusa. Jan w Piśmie świętym określany jest, jako „głos wołającego na pustyni” – ten, który słowem zaświadcza o przyjściu Zbawiciela. Dlatego prośby skierowane do Boga za jego pośrednictwem dotyczą wysłuchania i „napełnienia myśli”.